

CENY OGŁOSZEN: Na I stronie wiersz milimetry mk. 600 — na III stronie mk. 400. — IV mk. 300. Tekst i nadstanie m. 600. — Drobne ogłoszenia od mk. 100 do 300 za wyraz. Najmniej 1500 mk. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 %, zagraniczne 100 %, drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Adres dla listów i depesz
„ISKRA”, Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O.
Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

marek 9000.

Z odnośnikiem miesięcznie mk. 10.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrówką mk. 11.000.

Z przesyłką pocztową mk. 11.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 20.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64.
ADMINISTRACJA: Dąbrowska 1, tel. 73.

Bedzin, Małachowskiego 7.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

Dnia 24 czerwca w Lasku Sosnowieckim u p. Czechowskiego, ul. Nowokościelna
dokonanie **WIELKIEJ ZABAWY** na Kolonie Letnie

z dnia 17 czerwca r.b., przerwanej wskutek niepogody i nierozsprzedania biletów na loterię szczęścia.

Początek zabawy o godz. 2-iej po poł., ciągnięcie losów o godz. 4-iej po poł. bez względu na pogodę.

Powtórzenie wszystkich atrakcji i niespodzianek.

Szczegóły w afiszach.

2563 1

S. † P.

Michalina z Podolskich Czaplińska

zmarła w Grodźcu, dn. 22 czerwca h.r. przeżywszy lat 65.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy szpitalu grodzieckim do kościoła parafialnego w Grodźcu odbędzie się w niedzielę dnia 24 czerwca b. r., o godzinie 6-iej po południu, w poniedziałek zaś rano o godzinie 10-iej będzie odprawione nabożeństwo, poczym wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana rodzina.

2710

Od poniedziałku 18 do 25 czerwca włącznie

ELLEN RICHTER

ślynną artystką wystąpi w głośnym
6-cio aktowym dramacie p. t.

LOLA-MONTER

(Faworytka królów).

Kino „SFINKS”

Dostojni Goście Polski.

Sosnowiec, 24 czerwca.

Dziś Polska powita w murach swej stolicy parę królewską Rumunji, związanej z naszą Ojczyzną serdeczności i węzłami przyjaźni i ścisłego przymierza.

Rząd polski uczynił wszelkie przygotowania, by Dostojni Goście od chwili przekroczenia granicy czuli, że znajdują się w kraju, którego obywatele przepełnieni są uczuciami głębokiej czci i sympatii dla głowy bratniego narodu rumuńskiego.

Zagłębie nie będzie miało zaszczytu powitać Dostojnej Pary, gdyż w ostatniej chwili zmieniono kierunek przejazdu. Cała jednak ludność polska naszego zakątka łączy się w serdecznym okrzyku wraz ze stolicą Polski:

NIECH ŻYJĄ KRÓLESTWO RUMUŃCY!

Nasza polityka zagraniczna.

Sosnowiec, 23 czerwca.

Jakkolwiek wypadki ostatnie, łącznie z walką ze spekulacją walutową, zwróciły uwagę społeczeństwa przede wszystkim na sprawy polityki wewnętrznej, niemniej jednak ani na chwilę nie należy zapominać o naszej polityce zagranicznej, od której linii i sposobu prowadzenia w wysokiej mierze zależy stanowisko mocarstwa Polskiego, należne jej ze względu na obszar przez nią zajmowany i na tradycje historyczne, wyznaczają-

ce jej rolę bastionu kultury zachodniej, wysuniętego przeciw agresywnemu, zaborczemu wschodowi.

Jak każdy nowy rząd, tak i rząd obecny po objęciu kierownictwa nawy państwowej musiał sejmowi przedstawić plan i zasady, którymi będzie się kierował w polityce zagranicznej państwa.

Expose, wygłoszone ostatnio w sejmie przez ministra spraw zagranicznych Seyda, dało nam

Dr. med. K. SERCARZ

lekarz chorób wenerycznych i skórnych (włosów).

Badania mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 i 4—7 wiecz. w niedzielę i święta od 10—1 po poł.
BĘDZIN, Czeladzka 14, parter.
2045 TELEFON 31.

Dr. K. TROPPAUER

choroby skórne, włosów i weneryczne. 1890

Analizy. Lampa kwarcowa.

Przyjmuje 11—1 i 5—8. Panie 4—5
SOSNOWIEC, Małachowskiego 5, parter.

Dr. med. 2545

Józef HAŁACZ

b. dyrektor szpitala wenerycznego.

Choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje codziennie od 3—7 godz. we wtorki i piątki od 9—11 i 1/2 4—7. w święta 10—12.

BĘDZIN, Plac 3-go Maja Nr. 4.

2711 PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę drogi nam zwłokom

ś. p. KAZIMIERZA OTTO,

a w szczególności ks. Machowi, p. Wacowskiemu za wzniesienie słowa pociechy nad grobem i wszystkim, którzy brali czynny udział w smutnych obrzędach składa staropolskie „Bóg zapłać”

Stroskana Rodzina.

2712 PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę żonie mej

ś. p. FRANCISZCE GIEPLAK

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu ks. prał. Pia-seckiemu za wzniesienie i serdeczne przemówienie nad grobem oraz ks. Machowi i ks. Kuchcie, p. inż. Wielmettemu, majstrom pp. Otto, Kubicy, oraz współpracownikom wydziału elektrycznego i mechanicznego kop. „Paryż” i tym wszystkim, którzy brali czynny udział w kondukcje pogrzebowej, składa z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać”

Mąż z rodziną.

Lekarz - dentysta

J. ROTSTEIN

Sosnowiec, Modrzejowska 15
wejście z Targowej.

Przyjmuje od 10—1 i 3—7, w w niedzielę i święta od 10—1

2435—2

Dr. K. ZAHORSKI
powrócił.

2670

których ziszczenia dążyć będzie obecny rząd.

Z treści expose wynika, że rząd polski nie posiada żadnych celów agresywnych dążyć będzie jednak niezłomnie do utrwalenia tych wszystkich korzyści, które prawnie zapewniły Polsce międzynarodowe układy.

Polityka więc Polski będzie polityką pokojową, czego jednak bynajmniej nie należy identyfikować z skłonią dla interesów państwa zbytnią skłonnością do ustępstw.

Wychodząc ze stanowiska, że głównym zadaniem Polski, znajdującej się w okresie wewnętrznej konsolidacji życia gospodarczego i politycznego, jest zabezpieczenie Europy środkowej warunków trwałego współżycia pokojowego, minister Seyda wystąpił w swym expose energicznie i stanowczo przeciwko wicherzom czynników wrogich Polsce, które w celu osłabienia jej pozycji w koncercie mocarstw stale prowadzą oszczerczą przeciw niej kampanję, oskarżając Rzeczpospolitą o dążności agresywne wobec sąsiadów.

Ostatnio prasa niemiecka, a zwłaszcza gazety wychodzące w Prusiech wschodnich, nieomal codziennie przynosiły sensacyjne wiadomości o rzekomych przygotowaniach Polski do zbrojnego wystąpienia przeciw Gdańskowi, sabotującemu w sposób bezprzykładny przepisy traktatu wersalskiego, odnośnie do uprawnień i prerogatyw Polski w porcie gdańskim.

Wiadomości te z gruntu fałszywe, obliczone na sianie zaniepokojenia i podniecenia wśród Niemców gdańskich, równocześnie służyć miały jako usprawiedliwienie ajemniczych zbrojeń gdańskich, o których donosiła prasa polska.

Stanowisko Polski do Gdańska jest zupełnie jasne. Port gdański zgodnie z tenencjami traktatu wersalskiego miał umożliwić Polsce ostęp do morza i w tym właśnie, a nie innym celu przeprowadzono zasadę wolnego miasta.

Tymczasem Gdańsk stał się ośrodkiem wrogiej dla Rzeczypospolitej agitacji, torującej na swym terenie uczętki szpiegowskie bolszewickie i litewskie i centrale organizacji, mających za zadanie wywożenie z Polski walut zagranicznych, złota i lejnotów. Obywatele polscy są stale szykanowani przez władze wolnego miasta, a rzadko nawet narażeni na rogię wystąpienia rozagitowanego motłochu ulicznego. Stan ten nie może być tolerowany, mylą się jednak ci, którzy sądzą, że odpowiedzą na nie rządu polskiego będzie jakaś awantura rodzaju kłajpedzkiej! Nie! Polska potrafi skarcić

Gdańsk w sposób inny, nie wychodzący poza ramy środków legalnych. Gdańsk a raczej wzrost jego i znaczenie handlowe są zupełnie zależne od dobrej woli Polski i o tym pamiętać należy, mówiąc o represjach polskich, jako odpowiedzi na bezczelność gdańską.

Tyle co do Gdańska. Z Niemcami chcemy żyć w stosunkach normalnych, stosować jednak będziemy ściśle zasadę wzajemności. Każde nadużycie i szykana stosowane wobec obywateli polskich znajdą automatycznie swój równoważnik w analogicznych zarządzeniach rządu polskiego wobec obywateli niemieckich, zamieszkujących w Polsce.

Polska związana przymierzem z wielkimi mocarstwami ententy widzi główną podstawę pokoju światowego w ścisłym porozumieniu się Francji, Włoch i Anglii.

Sprawie pokoju służy również nasz sojusz z Rumunią zbudowany na fundamencie wspólnych interesów. Wizyta pary królewskiej rumuńskiej i premiera rumuńskiego Bratianu w Polsce przyczyni się w wysokim stopniu do jeszcze ściślejszego utrwalenia serdecznych sto-

sunków, wiążących oba państwa.

Stosunek Polski do Litwy i Rosji bolszewickiej zależy w pierwszym rzędzie od postępowania tych państw w sprawie ścisłego wykonywania umów międzynarodowych a przede wszystkim traktatu ryskiego. Co do Litwy, podkreślił minister Seyda wyraźnie fakt, że Polska nie przestanie interesować się słusznymi postulatami ludności polskiej w Kowieńszczyźnie i nie zaniedba niczego dla zabezpieczenia żywotnych interesów Rzeczypospolitej w Kłajpedzie i na Niemnie.

Z Czechami dążymy do zupełnego porozumienia, ale pod warunkiem zabezpieczenia praw narodowych ludności polskiej w Cieszyńskim i sprawiedliwego załatwienia sprawy Jaworzyny, w której to sprawie rząd polski doszedł do stanowiska, stanowiącego minimum żądań polskich.

Z całego expose ministra Seydy przebijała niezłomna wola pilnego strzeżenia interesów Polski na terenie polityki międzynarodowej przy równoczesnym dążeniu do utrwalenia stosunków pokojowych.

Sprawy finansowe.

Sosnowiec, 24 czerwca.

Żadne nadzwyczajne zarządzenie, żadne sprzyjające okoliczności, najlepszy i najgenialniejszy finansista — nie jest w stanie poprawić naszego życia gospodarczego i finansowego oprócz wypróbowanych, zwyczajnych środków. Czarna giełda i międzynarodowa finansjera w ataku na markę polską zostały powstrzymane — to prawda; ale faktem pozostaje, że marka z 60 tysięcy za dolar spadła na 100 i jeżeli się dźwignie obecnie w górę, to tylko dla tego, że finansisci i przemysłowcy zobowiązali się rządowi dostarczyć obcych walut. W miarę, jak będą te obce waluty napływały, marka podniesie się, nie tak jednakże, abyśmy mogli spać spokojnie.

Trzeba sobie otwarcie powiedzieć: stoimy przed ruiną finansową i gospodarczą. Nasz znak walutowy dawno przestał być pieniądzem; nie jest miernikiem wartości ze względu na swoje wahania, wszelkie zaś ustanawianie mierników w złotych idealnych, czy obliczeniowych, jest sprawą czysto formalną, jako taka też powinna być traktowana, a sam pomysł wypuszczania jakichś złotych pożyczek, czy złotych bonów, opierających się o markę tylko przyczynia się do większego zniszczenia tej ostatniej i do większego pogmatwania.

Droga do uzdrowienia marki polskiej jest prosta: powstrzymać się od wszelkich wydatków nawet słusznych, ale niewykonalnych ze względu na pusty skarb; odwieść aż do uregulowania naszego położenia finansowego wszelkie reformy socjalne, możliwe w kraju bogatym, a niemożliwe w zniszczonym, zmusić ludność do płacenia podatków na tyle wysokich, aby pokryły wszelkie niedobory budżetowe; wydatki nadzwyczajne, nieprocentujące się, skrócić, a w zwyczajnych ograniczyć się do minimum konieczności państwowych i społecznych.

Jeżeli tą drogą nie pójdziemy, jeżeli będziemy szukać sztucznych środków wybrnięcia z dotychczasowego położenia, pograżymy się tylko w głębszą ruinę finansową.

Na tą drogę jeszcześmy nie weszli. Nasz budżet z bieżącego roku jest wyższy od poprzedniego; z 900 milionów złotych wzrósł na 1700 milionów; nasze zakusy na opróżnianie skarbu bynajmniej nie zmalały.

Na piątkowym posiedzeniu komisja budżetowa uchwaliła nowy wydatek w sumie 6 miliardów marek na powiększenie funduszu zakładowego w kasach pożyczkowych dla drobnych rolników i 50 miliardów gwarantowanej przez skarb sześciolatniej pożyczki dla tychże kas. Jeżeli kasy te mimo powiększenia przez skarb państwa ich funduszu o 10 milionów marek w roku 1919 przychodzą do państwa po trzech latach z żadaniami nowych sum, to znaczy, że nie umiemy gospodarować, że są wadliwe, nieudolne i powinny być zamknięte. Wnioskodawcy, którzy zgłaszają taki wniosek, okradają skarb państwa. Okradają najbiedniejszych ludzi, bo państwo znów musi wydrukować 56 miliardów, a ten wydatek zapłacią wszyscy nową zniżką walutową; najwięcej zaś odbije się ten nowy haracz na najuboższych.

Nasz cały podatek gruntowy, przewidziany jest w sumie 100 miliardów marek; przy uwzględnieniu dewaluacji obecnie jakieś 200 do 250 miliardów; a tu przychodzi instytucja, która, uważając się za pożyteczną, od razu wyciąga rękę o 56 miliardów nowego zobowiązania dla skarbu! To jest taniac św. Wita. Albo wyjdziemy na drogę racjonalnej gospodarki, albo pograżymy się w nieunikloną katastrofę.

Bronisław Knothe.

Więści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— W Bytomiu rozpoczął czynności urząd rozjemczy polsko-niemiecki dla spraw obywatelstwa.

— W Rydze odbył się zjazd ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Udział Polski i Litwy jeszcze nie zdecydowany.

— Monopol tytoniowy na Górnym Śląsku otrzymał wyłącznie związek byłych powstańców.

— Centrala dla dewiz istnieje będzie tylko w Warszawie.

— Sąd najwyższy unieważnił mandat poselski p. Kalinowskiego, wybranego z listy bloku mniejszości narodowych.

— Przemysłowcy górnośląscy udzielili skarbowi państwa pożyczki w sumie 500,000 dolarów.

— Pisma angielskie pisząc o Górnym Śląsku, stwierdzają, że kopalnie polskie prowadzone są z umiejętnością i inicjatywą.

— Urząd ziemski wniósł do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o serwitutach, będący nowelizacją ustawy o serwitutach w b. Kongresówce.

— Odbyło się posiedzenie konferencji ambasadorów. Komunikatu z posiedzenia jeszcze nie ogłoszono.

— Donoszą z Rosji sowieckiej, że wybuchły tam bunt w armii czerwonej.

— Eks-cesarz Wilhelm wygłosił do studentów niemieckich wojowniczą mowę, oburzając w niej Francję stekiem obelg.

— „Tagespost“ donosi z Sofji, że nowy gabinet ułaskawił wszystkich ministrów gabinetu Radosławowa. Oczekiwany on jest obecnie w Sofji.

Przed przyjazdem królestwa rumuńskich.

Warszawa, 23 czerwca.

W czasie pobytu rumuńskiej pary królewskiej w Warszawie, odbędzie się wielka rewja wojskowa na polu Mokotowskim.

W rewji, przeprowadzonej pod dowództwem gen. Pogorzelskiego, dowódcy okręgu korpusu warszawskiego, wezmą udział wojska różnych rodzajów broni, a mianowicie: kombinowana dywizja piechoty, pod dowództwem pułk. szt. gen. Burhardta-Bukackiego, dowódcy 8 dyw. piechoty kombinowana brigada jazdy, pod komendą pułk. Gluchowskiego, oraz oddziały techniczne, artylerji, pod dowództwem pułk. Pożerskiego, szefa artylerji i służby uzbrojenia.

Pozatym — przypuszczalnie kompania czołgów.

Z oddziałów wezmą udział w rewji: 21, 32 pp. i 30 p. strzelców kaniowskich, 1 p. saperów, batalion chemiczny, 1 p. wojsk łączności (kompania telegraficzna), 1 p. strzelców konnych, 8 p. artyl. polowej, 1 p. art. ciężkiej, 1 p. szwoleżerów, 7, 11 p. ułanów, dywizjon artylerji konnej, kolumna samochodów pancernych, szkoła podchorążych piechoty (pod dowództwem mjr. szt. gen. Kary).

Oddziały, stacjonowane poza Warszawą, przemaszerowały do stolicy wczoraj wieczorem, oddziały artylerji rano.

Dziś, o godz. 10 r. odbyło się na polu Mokotowskim próbne ustawienie oddziałów i próba defilady.

Również w ciągu dnia dzisiejszego odbywają się ćwiczenia oddziałów.

W defiladzie wezmą udział oddziały w następującym porządku:

— Policja budapesteńska wpadła na trop spisku, zagrażającego stanowisku obecnego premiera Bethlenya. Spiskowcy utworzyli związek pod nazwą „pierścień Atylli“.

— Władze francuskie obsadziły ostatnio fabryki cukru we Frankenthal, Friedenau i Ofstein. Przy tej sposobności zarekwirowano wszystkie znajdujące się tam zapasy.

— W porozumieniu z komisarem oszczędnościowym minister spraw zagranicznych Seyda rozpoczął przeprowadzanie oszczędności w ministerjum spraw zagranicznych. Zamierzone są bardzo poważne redukcje szczególnie w zakresie personelu, zatrudnionego na placówkach zagranicznych.

— Komisja budżetowa przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o stypendjach akademickich, następnie przyjęła w trzech czytaniach projekt ustawy o emisji banknotów oraz o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P.

Z sejmu.

Warszawa, 23 czerwca.

Na wczorajszym posiedzeniu uchwalono w końcu posiedzenia ustawę, umożliwiającą działalność centralnych związków zawodowych na całym obszarze państwa (ref. p. Żulawski), poczym p. Kozicki (ZLN.) przedstawił układ polsko-niemiecki co do wspólnej administracji wału w dolinie kwi-dzyńskiej, który to układ zatwierdzono.

Bez dyskusji uchwalono jednomyślnie nagłoszć wniosku p. Żulawskiego o przeliczeniu płac robotniczych i urzędniczych na złote według ostatniego kursu, aby nie obniżać ich stopy życiowej.

Szkoła podchorążych, 8 dywizja piechoty — 21, 32 pp. i 30 p. strzelców kaniowskich, baon saperów, komp. miotaczy ognia, komp. telegrafu, jazda dywizyjna, 8 p. art. pol., 1 p. a. c., kompania czołgów (przypuszczalnie), 1 brigada jazdy — 1 p. szwoleżerów, 7, 11 p. ułanów, djon artyl. konnej, kolumna samochodów pancernych.

Rewja na polu Mokotowskim będzie pierwszym reprezentacyjnym zestawieniem polskiej siły zbrojnej, zakreślonym na tak wielką skalę.

**

W czasie przejazdu pary królewskiej z dworca do pałacu Łazienkowskiego, towarzyszyć jej będzie, jadąc konno przy powozach, 4 wyższych oficerów polskich, z gen. Suszyńskim, komendantem miasta, na czele.

**

P. o. wojewody warszawskiego, wice-wojewoda Manteuffel, udaje się dziś wieczorem do Dębina na spotkanie rumuńskiej pary królewskiej, celem konwojowania pociągu królewskiego na terenie województwa warszawskiego.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne i włosów.

Przyjmuje od 10—21 6—8.

Panie 5—6.

SOSNOWIEC, Kowalska 2 m. 7 (2p.)

Z Niwki.

Pijaństwo i „propinacja”. — Skandaliczny stan szosy i ulic. — Kopiec Kościuszki. — Projekt budowy gmachu szkolnego. — Z t-wa muz. dram. — Anemja stowarzyszeń.

Jedną z najgorszych plag, jakie dręczyć i niszczyć mogą społeczeństwo, miłanowicie pijaństwo, szerzy się coraz więcej i u nas. Pomimo, że wódka jest dziś nadzwyczaj drogą i cena jej stale się podnosi, to jednocześnie wzrasta także pijaństwo. Szczególniej w dniu wypłat napotyka się na każdym niemal kroku całe grupy pijanych, hałasujących i zaczepiających przechodniów w najordynarniejszy sposób. Bójki i awantury są na porządku dziennym.

Do krzewienia pijaństwa w wysokim stopniu przyczyniają się tajne szynki, którym nadano tutaj nazwę „propinacji”. Spelunki takie istnieją tu w znacznej liczbie, a tajność ich jest publiczną tajemnicą, dziwić się więc należy, dlaczego odnośne władze, które przecież także o tym wiedzieć powinny, nie podejmują kroków w celu wypłenicenia tego łańdactwa. Spirytus przynoszony bywa z Małopolski, gdzie podobno jest tańszy, tutaj zaś w „propinacjach” nabywać go można w większych ilościach „na wynos” lub w kieliszkach „do wypicia na miejsce”.

W stanie wołającym o pomoc do nieba znajdują się szosy i drogi publiczne w Niwce, szczególnie odcinek „pierwszorzędnej” szosy na przestrzeni od kopalni „Jerzy” aż do cmentarza, oraz droga, prowadząca od kapliczki do szosy, i ulice są tak pełne wybojów i błota, że chyba nawet gdzieś między ludożercami gorszych niema. Cóż na to zarząd dróg i komunikacji i urząd gminy.

Dziwnie, lecz korzystnie odbija się na tym tle brudów i zaniedbania tutejszy kopiec Kościuszki, który po wyrestaurowaniu szkół, poczynionych przez niewiedomego dotąd szubrawcę, został doprowadzony do porządku staraniem komitetu kościuszkowskiego. Na kopcu umieszczono trzy lampy elektryczne na ozdobnych słupach żelaznych, tak, że i wieczorami przy oświetleniu pomnik robi bardzo ładne wrażenie.

Ciągnąca się już od paru lat sprawa budowy gmachu na pomieszczenie szkół powszechnych, nie może jakoś wyjść ze sfery projektów, skutkiem napotykanym przeszkód, a byłby już największy czas, aby pobydowało odpowiedni gmach na pomieszczenie szkół, rozrzuconych po rozmaitych lokalach, urągających wymaganiom higieny szkolnej.

Anemja czynników decydujących w sprawach ogólnych, udzielać się też poczynają niektórzy stowarzyszenia i korporacje tutejsze, że wspomnę tylko o kooperatywie, wiodącej żywot nader ospały, — o oddziale niewieścim „Sokoła”, którego „druhny” podobno zachorowały na manję „arystokracji” i twierdzą, że tam nie jest „odpowiednie towarzystwo” dla nich i t. d.

Na tle tej ogólnej śpiączki i pstrokaczyny w główkach, najżywniejszą działalność ujawnia nasze towarzystwo muzyczno-dramatyczne, które, przeznaczając dochody swe przeważnie na różne cele społeczne, dobrze się już zaśluszyło społeczeństwu. W ubiegłą sobotę i niedzielę wystawiło ono obraz mieszczański w 5 aktach „Nad przepaścią”, i przyznać należy, że nader miłe i

dotądnie wrażenie z tych przedstawień odnieśli ci, którzy na nie podążyli. Zespołowi dramatycznemu t-wa przybyła bardzo dobra nowa siła w osobie p-ny Smitkowskiej, której subtelna i doskonale obmyślana gra w roli Olimpijki zasłużyła na szczere uznanie.

Niemniej sympatycznie wyróżniał się p. St. Bargiel, partner jej w roli Feliksa i p. St. Koź-

mińska w roli Marji. Hucznymi oklaskami obdarzono też wykonawczynię roli Kasi p-nę S. Kunównę za odśpiewanie melodyjnej piosenki w akcie II. P. Nowakowski umiejętnie dostroił się do bardzo ujmującej całości. Doskonale zgrany zespół sekcji dramatycznej t-wa zasługuje na szczere uznanie.

Ryś.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Przed przyjazdem pary królewskiej rumuńskiej.

Warszawa, 23 czerwca.

Już od rana Warszawa przygotowuje się na przyjęcie pary królewskiej rumuńskiej. Wiele do-

mów udekorowano we flagi polskie i rumuńskie. Przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych wyjechali na granicę państwa, celem powitania dostojnych gości.

Posiedzenie senatu.

Warszawa, 23 czerwca.

Dziś odbyło się plenarne posiedzenie senatu. Na wstępie zaproponował marszałek Trampczyński wysłanie do senatu włoskiego depeszy z wyrazami współczucia z powodu klęski,

która nawiedziła ludność Sycylii wskutek wybuchu Etny.

Następnie uchwalono projekt ustawy o krzyżu zasługi i ustawę o scaleniu gruntów. Na tym posiedzenie zakończono. Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę.

W sprawie exposé min. Grabskiego.

Warszawa, 23 czerwca.

Dowiedujemy się, że zapowiedziane na wtorek exposé ministra skarbu Grabskiego, o ostatnich zarządzeniach walutowych, zostało raz jeszcze odłożone, dla-

tego, aby nie ujawniać przed czasem wyników dotychczasowych represji stosowanych wobec waluciarzy a także nie ogłaszać publicznie, jakie są najbliższe zamierzenia rządu w dziedzinie walki ze spekulacją giełdową.

Sądy na paskarzy.

Warszawa, 23 czerwca.

W wykonaniu rozporządzenia ministerjum sprawiedliwości przystąpiono w Warszawie do utworzenia specjalnych sądów dla

spraw o lichwę żywnościową. Do kompetencji tych sądów, które jak wiadomo utworzone będą i w Sosnowcu i Łodzi należeć będą również sprawy o lichwę w handlu manufakturą i obuwiem.

W sprawie dodatku drożyznianego dla urzędników.

Warszawa, 23 czerwca.

Na jutro wyznaczono nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów dla rozstrzygnięcia kwestji dodatku dla urzędników. Sprawa ta zagmatwała się z powodu nieporozumienia, jak należy liczyć 28 proc. dodatek przyznany urzędn. przez radę ministrów na posiedzeniu czwartkowym.

Część ministrów była zdania, że dodatek ten należy uważać za zaliczkę na pensję lipcową, inni zaś rozumieli decyzję rady ministrów w ten sposób, że jest

to dodatek do pensji czerwcowej, niemający niczego wspólnego z pensją za lipiec.

Wobec tego nieporozumienia wypłatę dodatku wstrzymano na razie, a jutro rada ministrów poweźmie ostateczną decyzję.

Minister Grabski proponuje wykonanie uchwały w ten sposób, że należy dopłacić urzędnikom jeszcze 14 proc. do pensji czerwcowej, ponieważ raz już w czerwcu otrzymali, zgodnie z orzeczeniem komisji statystycznej 14 proc. dodatku, co razem tworzy podwyżkę 28 procentową.

Sowiecka prowokacja.

Moskwa, 23 czerwca.

Ukazał się rozkaz Trockiego, nakazujący sformowanie 2 półków złożonych wyłącznie z ko-

munistów polaków. Jeden z tych pułków będzie formowany na Podołu, drugi w Witebszczyźnie.

Formowanie tych półków jest wyraźną prowokacją Polski.

Sowiety bojkotują Szwajcarję.

Moskwa, 23 czerwca.

Rząd sowiecki wydał dekret ogłaszający bojkot ekonomiczny Szwajcarji, mający być represją za zamordowanie Worowskiego w Lozannie.

Nonsens tego dekretu polega na tym, że pomiędzy Rosją sowiecką a Szwajcarją niema obecnie żadnych stosunków handlowych.

Rozruchy w Berlinie.

Berlin, 23 czerwca.

Dziś w kilku miejscach Berlina doszło znowu do zaburzeń drożyznianych. Tłum w którym było bardzo wiele kobiet żądał od

kupców zniżki cen. W razie oporu demolowano sklepy. Oddziałom policji konnej z trudem udało się przywrócić porządek i spokój.

Opuszczając Zagłębie Dąbrowskie żegnam się tą drogą ze wszystkimi znajomymi przeważnie ze sfery urzędniczej, Związkiem P. P. i H. i życzliwymi koleżankami i kolegami Elektrowni Sosnowickiej.

JANINA MARTINÓWNA.

2700

BRZozowski i S-ka

Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 3

POLECA: maszyny do szycia, do pisania, części i przybory do tychże, oraz warsztat mechaniczno-reperacyjny, przyjmuje wszelkie maszyny biurowe i maszyny do szycia do reparacji. 1906-4

CENY KONKURENCYJNE! — — CENY KONKURENCYJNE!

Górników i pomocy (ciagarzy)

POTRZEBUJE OD ZARAZ

kopalnia „LESZEK” 2566-2

znajdująca się przy stacji kolejowej Granica.

Zarząd Towarzystwa pomocy dla biednych chrześcijan w Dąbrowie Górniczej zawiadamia, że

Ogólne zebranie Członków Towarzystwa

odbędzie się dnia 26 czerwca 1923 r. o g. 7-ej wiecz. — — — w lokalu miejscowej Resursy, — — —

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
3. Ustalenie liczby członków Zarządu;
4. Ustalenie wysokości składki członkowskiej;
5. Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
6. Wolne wnioski.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się dnia 3-go lipca r. b. w tymże lokalu i o tej samej godzinie bez względu na ilość przybyłych członków.

2689

Szanownemu Państwu Kawczyńskim w Miłowicach

Za bezinteresowną pomoc materialną, udzieloną memu synowi w ukończeniu nauki, tudzież ich dzieciom za życzliwość, jaką mi zawsze okazywały

SKŁADAM SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ”

2624

MARTA NAPORA.

CHRZEŚCJAŃSKA WYTWÓRNIĄ UBIORÓW MĘSKICH

A. BROZNY

SOSNOWIEC, ul. WARSZAWSKA Nr. 6

posiada na składzie w wielkim wyborze od najtańszych do wykwintnych, garnitury marynarkowe, palta letnie i jesienne, płaszcze gumowe, impregnowane, marynarki alpagowe, spodnie i kamizelki pojedyncze, ubrania skautowskie i dziecięce.

WAGA: Dla panów pracowników biur rządowych i prywatnych otwieram kredyt do 50 proc. ceny kupna. 1409-4

Rewolucja w Albanji.

Belgrad, 23 czerwca.

Rozpowszechniono tu dziś pogłoskę o wybuchu rewolucji w Albanji. Rewolucjonisci zbliżają się do stolicy Tirany. Celem zamachu ma być przywrócenie rządów ks. Wieda.

Miljonówka.

Warszawa, 23 czerwca.

W dzisiejszym ciągnięciu miljonówki los padł na nr. 0,282,613.

Lekarz-dentysta 1144

Marja

Bitny-Szlachta

Leczenie, plombowanie. Pracownia zębów sztucznych. Przyjmuje od g. 2-ej do 7-ej p. p. (oprócz niedziel i świąt). ulica Małachowskiego 16, II p. w SOSNOWCU.

Spróbujcie nowy wy-

śmienity gatunek herba-

ty Nr. 50, firmy 2044

„CEYLON”

UWAGA! JEDYNA w ZAGŁĘBIU UWAGA!
Ghrześcijańska pracownia gorsetów
ST. CHORZELSKIEJ, SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 14.
 2266—1
POLECA:
 gorsety, pasy zdrowia, zalecane przez doktorów ginekologów (pasy pooperacyjne i na poważny stan), jak również pasy rupturowe i nerkowe, biustonosze. Wszystko według ostatnich modeli francuskich.

J. SCHUBERT, Królewska Huta G. S.
 TELEFON Nr. 2 i 1240. WŁASCICIELE
 Sukcesorowie E. SATTLE i K. GOTTSCHALK
Fabryka urządzeń ogrzewniczych i sanitarnych
 Instalacje centralnego ogrzewania i umywalnie
 Zastępstwo na Zagłębie T-wo „ESPER“ Będzin Kółkaję 24.
 Dąbrowskie Telefon Nr. 40.

Giełda.
GIEŁDA WARSZAWSKA.
 Warszawa, 23 czerwca.
 Dolary — 100.000
 Franki franc. — 6.205
 Marki niem. — 0.74
 Funt — 461,700
 Korony czes. — 3000
 Korony aust. —

GIEŁDA GDANSKA.
 Gdańsk, 23 czerwca.
 Dolary 140,000
 Marka pol. 1.38.

GIEŁDA BERLINSKA.
 Berlin, 23 czerwca.
 Dolary — 136,000
 Marki pols. — 1,33.

Humorystyka.

O bajkę.

— Mamusiul! Niech mamusia opowie nam jaką ładną bajkę.
 — Poczekajcie, dzieci, zaraz lataś przyjdzie to opowie nam bajkę, jakie ważne sesje nie pozwolili mu wcześniej powrócić do domu.

Po ślubie.

Pan młody: Wiesz co, duszko, wobec fatalnej drożyzny, ja sam tylko udam się w podróż poślubną, a ty zostań w domu i staraj się o jaką posadę.

Pogoda.

— Moja kochana pani, co to za psi czas! Deszcz, zimno, a niebo ciągle jakby ołowiane. Ładnie się lato zapowiadał.
 — Paniusiu droga, ja nawet słyszałam od sklepikarzy, że tego roku wcale ma nie być lata! Zostało podobno odłożone — do przyszłego roku!

Choroby zaraźliwe.

— Zdaje się, że u nas liczba czerwonych maleje.
 — A tak, wszelkie choroby zwalczą się w Polsce dość skutecznie, tak też i stało się z „czerwona”.

Formalności paszportowe.

— Czytałeś, pewna służąca zgubiła paszport i ze zmartwienia napila się trucizny! To chyba bajka!
 — Przeciwnie, to fakt autentyczny. Biedaczka pomyślała sobie: mam znowu tygodniami całymi wystawać w ogonkach po różnych biurach, odsyłać być od Annasza do Kajfasza, przedstawiać metrykę babki, świadectwo szczepienia ospy dziadka oraz inne liczne dokumenty, to lepiej od razu umrzeć, niż tak się męczyć na raty!

Domyślił się.

Nauczyciel: Który z was mi powie, jaką bronią Samson zwyciężył filistyńców?
 Ogólne milczenie.
 Nauczyciel znacząco bierze się ręką za podbródek.
 Uczniowie: Oślą szczęką, panie profesorze!

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

Członków Zrzeszenia Rodzicielskiego

odbędzie się w dniu 24 b.m. t.j. w niedzielę w gmachu własnym Wysoka 8 o godz. 4-ej pop., z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.
- 3) Sprawy bieżące.
- 4) Wybór zarządu i komisji Rewizyjnej.
- 5) Wolne wnioski.

2466-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

J. KRUSZYŃSKI

w SOSNOWCU, ulica Królewska Nr. 3

Przedstawicielstwo na powiat Będziński

T-wo Budowy Aparatów do gaszenia ognia

„MINIMAX“

CENTRALA: WARSZAWA, T-wo KOMISPOL—
 Jenerałny Przedstawiciel na Rzeczposp. Polską.

Poleca się do natychmiastowej dostawy

gaśnice typu B. C. G. i „Tetra”,

ładunki zapasowe do powyższych, wieszaki
 ochronne, armaturę: śrubunki, wyloty, siatki,
 pakunki do siatek i pakunki do śrubunków.

Oferty na żądanie.

Ze „MINIMAX“ — jest najlepszą gaśnicą —
 świadczą o tem liczne uznania poważnych firm.

SOLEC Zakład Wód Mineralnych i kąpiel błotnych

znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, atretyzmie, przymiocie,
 chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie
 otwarty od 11-go maja do 20-go września. 2004

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec—Zdrój.

Kupuje stare gumy i stare kalosze różnego rodzaju.
 Płaci najwyższe ceny

PINKUS ZELKOWICZ

BĘDZIN, Małachowskiego 42, dom Szustera. 2583-1

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

300 mk. za wyraz.

Wyprowadź towarów, oraz kapy,
 koldry i bieżnia. Sosnowiec, ul.
 Nowa 27, Krukowski. 2625-1Do sprzedania 4 konie czteroletnie
 3 walczy maści skarogniadej i
 klacz kasztanowata. Wiadomość ma-
 jątek Zerkowice poczta Zawiercie.
 2673-3Lewar na 600 pudów do sprzedania
 Sosnowiec Sielecka 39. 2691-3Kupię pakę na pianino. Warszawka
 6 Brożyna. 2693-32 wyży pięćmies. rasowe do sprze-
 dania st. Nierada kop. Adela. 2693-2Do sprzedaży w komis przyjmuję
 futra, wszelką garderobę, bie-
 liznę, dywany i inne rzeczy. Sklep Mo-
 lickiego w Sosnowcu wprost dworca.
 2692Magiel do sprzedania Kopernika 8
 m. 9. 2699Sprzedam magiel. Wiadomość: Pił-
 sudskiego 60 m. 9. i p. 2708Smołę i papę dachową — sprzedaje
 detalicznie: Julian Jüngster, Sosno-
 wiec, Jasna 2. 1865Łóżka angielskie z ozdobami niklo-
 wymi, łóżka gięte, łóżka składane
 sprzedaje się po cenach konkurencyj-
 nych. Pracownia łóżek żelaznych, So-
 snowiec, ul. Będzińska 41. 2681-1Pianino, pokój jadalny oraz bardzo
 dużo ładnych mebli tanio sprze-
 dam Towarowa 9, m. 8. 2702Maszynę bębnową „Singer” zu-
 pełnie nową tanio sprzedam. Bę-
 dzin, Gzichowska 74. 2712Fortepian mało używany krótki, krzy-
 żowy sprzedam tanio. Będzin, Ma-
 łachowskiego 9. 2713

Posady i prace.

Zaofiarowane 300 mk. za wyraz.

Potrzebny jest inkasent do instytucji
 społecznej na pensję i procenta.
 Oferty adm. „Iskra” Sosnowiec.
 2573-2Potrzebna uczennica do pomocy w
 sklepie. Bogucice ul. Krakowska
 68, Górny Śląsk. 2704-2Potrzebni chłopiec lub panienka po-
 siadający zdolności malarstwa.
 Zgłoszenia Bujakowski, Piłsudskiego
 60. 2707

Poszukiwane 100 mk. za wyraz.

Biuralista(ka) piszący(a) na maszy-
 nie ze znajomością rachunkowości
 potrzebny(a) zaraz. Oferty z podaniem
 warunków składać do biura Zakł.
 Przem. Handlowych A. K. Peucker w
 Sosnowcu, Piłsudskiego 25. Oferty nie
 przyjęte pozostaną bez odpowiedzi.
 2636-1Rutynowany Handlowiec działu ko-
 lonialno spożywczo-galanteryjnego
 z czternastoletnią pracą w tym zawo-
 dzie z bardzo dobrimi referacjami
 przyjmie posadę kierownika w sto-
 warzyszeniu lub przedsiębiorstwie han-
 dlowym. Łaskawe zgłoszenia przy-
 muję do 1 lipca „Iskra” Będzin pod
 „R. H.” 2643-1Jako praktykantka poszukuję posady
 bezpłatnie w jakimkolwiek biurze
 Posiadam 5 klas wykształcenia, znam
 polski i niemiecki język, jako też
 ukończyłam kurs buchalteryjny i pi-
 sania na maszynie. Zgłoszenia jdo
 „Iskry” pod „praktykantka”. 2646-2

Lokale.

300 mk. za wyraz.

Suche i żywe wśród lasów letni-
 sko, smaczna kuchnia. Ceny przy-
 stępne Suchedniów willa Barańskich
 ziemia Kielecka. 2618-1Nauczycielka Gimn. Państwowego. pa-
 ryżanka z wyższą muzyką poszu-
 kuje pokój w zamian za lekcje. Of-
 erty: H. L. Fabryka superfosfatów
 Strzemieszyce. 2669-2Za pożyczanie 5,000,000 mk. na 6
 miesięcy odstąpić pokój kawaler-
 ski na 12 miesięcy bezpłatnie. Wia-
 domość w administracji „Iskry”
 2606-3

Różne.

300 mk. za wyraz.

Zęby sztuczne nawet połamane, zło-
 to, platynę kupuję po najwyższych
 cenach. Roman, Sosnowiec Modrze-
 jowska 5. 2010Zakładam i prowadzę wie-
 czorami księgi buchalte-
 ryjne systemem amerykań-
 skim. Szybko i tanio. Wiado-
 mość w administracji „Iskra”
 2314-1Członkowie likwidującej się Koope-
 ratywy Pracowników Państwo-
 wych, Komunalnych i Nauczycielstwa
 proszeni są o zgłoszenie się po o-
 debranie udziałów do firmy „Nasz
 Sklep” ul. Nowa nr. 6. 2555-1Banasik Marja zgubiła świadectwo
 przemysłowe na drobny handel o-
 wocami na rok 1923, wydane przez
 kasę skarbową w Sosnowcu. 2641-1W Sosnowcu plac biuro i kapitał
 posiadam. Chcę założyć skład
 materiałów budowlanych. Poszukuję
 spółników z kapitałem, jednego z
 nich energicznego do współudziału w
 pracy. Oferty proszę składać w skle-
 pie biawatnym „Górnośląski Biawat”
 w Sosnowcu vis a vis dworca War-
 szawskiego. 2687-3Zaginęła marka od psa Nr. 307 Upra-
 sza się o zwrot do Administracji
 „Iskry”. 2685-3Nauczyciel fizyko-matematyki przy-
 jemnie kilka godzin w szkole średniej
 z początkiem przyszłego roku szkolne-
 go. Łaskawe zgłoszenia przyjmie pod
 „A. Z.” lub udzieli informacji adm.
 „Iskry” do dnia 1 lipca. 2683-3

Zgubione dokumenty.

100 mk. za wyraz.

Walka Franciszek zgubił książeczkę
 wojskową wydaną przez P.K.U.
 Miechów i kartę meldunkową wydaną
 przez gm. Strzemieszyce. 2627-1Sztuczny Jan zgubił kartę zwolnienia
 wydaną przez P. K. U. Częstocho-
 wa i świadectwa ślusarskie. 2628-1Wajszta Hersz zgubił dowód oso-
 bisty wydany przez mag. m.
 Sosnowca, książkę wojskową wydaną
 przez pow. w Będzinie i wyciąg
 ludności wydany w Włoszczowej.
 2633-1Policzkiewicz Franciszek (r. 1895)
 zgubił książeczkę wojskową, wy-
 daną przez kom. przeglądową w Strze-
 mieszycach i książeczkę kasy chorych
 wydaną przez kopalnię „Juliusz”
 2644-1Dąbrowski Konstanty zgubił do-
 wód osobisty wydany w gminie
 Odmienin i książkę wojskową wada-
 ną w Dąbrowie. 2648-2Dąbek Józef zgubił portfel zawiera-
 jący książkę wojskową wydaną
 przez P. K. U. Sosnowiec i różne pa-
 piersy. Łaskawy znalazca raczy zwró-
 cić do filii Iskry w Dąbrowie za wynagrodzeniem.
 2649-2Nadstawek Józef zgubił dowód oso-
 bisty wydany w Ostrowie i doku-
 ment wojskowy wydany przez P.K.U.
 Ostrow. 2650-2Gorecki Stefan zgubił portfel zawier-
 ający książkę wojskową wydaną
 przez P. K. U. Sosnowiec. 2651-2Stanisław Wenda zgubił książeczkę
 wojskową wydaną przez P. K.
 U. Będzin spłisłości i różne do-
 kumenty. 2653-2Leksandrowi Romanowi skradziono
 książkę wojskową wydaną przez
 m. Strzałków. 2654-2Obara Andrzej zgubił książeczkę
 wojskową wydaną przez P. K. U.
 Sosnowiec i tymczasowe zaświadcze-
 nie demobilizacji. 2658-2Noch Józef zgubił legitymację pow.
 kasy chorych, wydaną przez kop.
 „aryz” oddział „Różne roboty” 2680-2Filipczyk Leon zgubił książeczkę kasy
 chorych wydaną przez kopalnię
 „Marja” w Grouzcu. 2682-2Purak Antoni zgubił książeczkę Ka-
 sy Chorych wydaną przez kop.
 „Stanisław”. 2686-3Perkowi Franciszkowi skradziono
 książkę wojskową wydaną przez
 75 p. w królewskiej Hucie tymczaso-
 we zaświadczenie demobilizacji wy-
 dane przez o. p. p. legionów i dowód
 osobisty wydany przez gm. Zerkusznia.
 2634-3Hinda Brandys zgubiła patent na
 handel spożywczo-owocowy.
 2694-3Wincenty Gawroński, Nowopogońska
 24, zgubił książkę Pow. Kasy
 Chorych. Znalazca raczy zwrócić pod
 powyższy adres. 2695-3Marjanna Giga zgubiła paszport ro-
 syjski. 2698-3Szymon Kowalski zgubił tymczaso-
 we zaświadczenie demobilizacji
 wydane przez kadrę 9 p. uranów.
 2703-3Rzesiawski Bolesław zgubił kartę
 pobytu wydaną przez walcownicę
 „Hr. Renard”. 2705-3

Głosy czytelników.

Paskują czy nie paskują?

Sosnowiec, 24 czerwca,

Oburzenie ludności na kupców z powodu momentalnego podnoszenia cen przy każdej nadarzającej się sposobności jest zupełnie słuszne i usprawiedliwione. Twierdzenia natomiast pp. kupców, że w razie sprzedaży posiadanych zapasów po cenach niższych doprowadziłoby ich do ruiny i nie pozwoliłoby im zapłacić się w towar, którego ceny wzrosły, jest wprost absurdem, czego postaram się dowiedzieć, by raz wreszcie pp. kupcy zrozumieli, że z obecną taktyką należy skończyć.

Z dotychczasowej praktyki widzimy, że wszyscy handlujący nie tylko mają coraz więcej towarów w sklepie, ale wszyscy, z bardzo nielicznymi wyjątkami, potrafili pokupować majątki, domy, zaopatrzyć siebie i żony w kosztowności i t. p. i t. p. Nie jest to tajemnicą i stękanie na biedę pp. kupców, piekarzy, rzeźników, handlarzy bydłem i trzodą nikogo nie wzruszy. Ludzie, pracujący fizycznie lub umysłowo, wyprzedają się z rzeczy, które nawet nie są luksusem, ale bez których obejść się można, jak naprz.: z dywanów, pianin, luster, mebli, futer, nabywają zaś to wszystko osobnicy, trudniący się handlem. Ten objaw jest powszechny i dowodzi niezbicie, że w sferze tej stosunki są nienormalne i niemoralne i trzeba dążyć za wszelką cenę do ich naprawy.

W cenie sprzedażnej każdego przedmiotu mieszczą się, prócz ceny nabycia, koszty administracyjne, czyli zarobek kupca brutto. Z tego zarobku pp. kupcy muszą opłacić lokal, światło, pracujących, podatki i wreszcie utrzymanie swojego domu. Doświadczenie uczy nas, że pp. handlujący te swoje koszty obliczają bardzo rzadko poniżej 33 pr., w wielu natomiast wypadkach biorą dwa lub nawet więcej razy tyle, co sami zapłacili. Zobaczymy teraz, jak się ta sprawa przedstawia w razie podwyższenia cen z racji spadku marki. Najlepiej uprzytomnimy to sobie na przykładzie.

Kapelusz, dajmy na to, pan kupiec sprzedawał przed dwoma tygodniami za 100 tys. mk., w tym mieściła się cena kupna 60 tys. i 40 tys. zarobku. Fabryka zawiadamia p. kupca, że towar zdrożał o 40 proc. i w tej chwili pan kupiec podnosi cenę kapelusza — powiedzmy — tylko o 40 proc., choć wiemy, że zwykłe „dla równości” podnosi się cenę o 50 lub 60 proc. Kapelusz więc kupiec sprzedaje za 140 tys., czyli, że zarobi na nim nie 40 tys., lecz 56 tys. mk. A czy koszty administracyjne podnoszą się wraz z cenami? Czy pp. kupcy podnoszą pensję pracujących jednocześnie i równomiernie z podnoszeniem cen? Czy placą drożej za lokal, światło i czy dwa razy na miesiąc dopłacają do patentów i do podatków?

Jeżeli taką manipulację z podnoszeniem cen kupiec przeprowadzi w ciągu roku tylko 12 razy, to możemy mieć pojęcie, do jak absurdalnych wprost wysokości dochodzi zarobek kupca! I w istocie rzeczy ceny nasze są wprost absurdalne.

A zważywszy przy tym, że pp. kupcy i handlujący podnoszą bardzo często ceny, nie wiedząc jeszcze, czy fabryka je podniesie i o ile. Przypuszcza się więc zwykłe najwyższą podwyżkę i drze się z publiczności, ile się tylko da, a jeżeli przypuszczenie było błędne, ale korzystne dla kupca,

to omyłki tej się nigdy nie naprawia. Bo cóż tam: teraz nie zdrożało tyle, ale za tydzień może zdrożeć!

Tu musimy jeszcze zaznaczyć ogromną różnicę między fabrykantem a kupcem: fabrykant pod-

nosi cenę, gdy jest zmuszony podnieść zarobki i płacić drożej za surowce, kupiec zaś podnosi cenę, a koszty może dopiero później kiedyś wzrosną.

Niech sobie pp. kupcy rozwiązają to wszystko i niech zaczną kalkulować uczciwie.

Przypuszczać należy, że „Iskra” chętnie zamieści każdy głos w tej sprawie pałacej i że pp. handlujący zechcą wreszcie zrozumieć że drzeć dłużejnie mogą, gdyż my już jesteśmy obdarci.

Nie-kupiec.

Obozy letnie.

Sosnowiec, 24 czerwca.

Jak już w jednym z numerów „Iskry” pisaliśmy rada wychowania fizycznego na powiat będziniński po porozumieniu się z ministerjum spraw wojskowych i ministerjum oświaty, zorganizowała obozy letnie dla młodzieży szkolnej zagłębia celem tych obozów jest podniesienie sprawności fizycznej młodzieży przez sport, zabawy i ćwiczenia na świeżym powietrzu, przy jednoczesnym uwzględnieniu pewnych wiadomości wojskowych.

Obecnie podajemy do wiadomości, że do obozów letnich zostali przyjęci:

- 1) z gimnazjum męskiego w Dąbrowie, do obozu w Rytrze 36 uczniów;
- 2) z gimnazjum męskiego w Zawierciu do obozu w Rytrze 14 uczniów;
- 3) z gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Sosnowcu do obozu w Rytrze 17 uczniów;
- 4) ze szkoły handlowej w Sosnowcu do obozu w Rytrze 17 uczniów;
- 5) ze szkoły technicznej w Sosnowcu do obozu w Ustroniu 15 uczniów, prócz tego 5-ciu na wyższy kurs łączności w Rembertowie;
- 6) z gimnazjum im. B. Prusa w Sosnowcu do obozu w Ustroniu 6, a do obozu w Rytrze 13 uczniów;
- 7) z gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu do obozu w Ustroniu 15, a do Rytrze 1.
- 8) z seminarjum nauczycielskiego

go w Sosnowcu do obozu w Ustroniu 31, a do obozu w Rytrze 9 uczniów.

9) z gimnazjum w Dąbrowie, Marjan Jędrusik na kurs autropometryczny w Poznaniu, a ze związku harcerstwa polskiego, Antoni Wierzbicki i Stanisław Rydygier na niższy kurs łączności w Krakowie.

Na kurs kierowników hufców szkolnych w Rytrze wyznaczono następujących nauczycieli p. Aleksandra Ottona z gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Sosnowcu, p. Stanisława Zajacę z gimnazjum męskiego w Dąbrowie oraz p. Edmunda Gadta z gim. męskiego w Będzinie.

Wyjazd do obozów letnich w Rytrze i Ustroniu nastąpi w dniu 1 lipca b.r. Zbiórka wyjeżdżających przed dworcem kolejowym w Sosnowcu o godzinie 3 rano, skąd specjalnymi pociągami nastąpi odjazd do miejsc przeznaczenia.

Kandydaci do pozostałych obozów zgłoszą się po dokumenty u oficera instrukcyjnego przy powiatowej komendzie uzupełnień w dniu 30 czerwca b.r. o godzinie 10 rano. Spóźnieni będą zmuszeni jechać na własny koszt.

W końcu należy dodać, że obozy czynne będą od dnia 1 lipca b.r. przez 6 tygodni, a po ukończeniu kursu w obozie, uczestnicy otrzymają świadectwo z przysposobienia wojskowego.

Kronika.

Kalendarzyk.

24

NIEDZIELA.

Dziś Nar. św. Jana.

Jutro Prospera.

Wsch. słońca 3.39

Zach. „ 8.24

Kino „Zacisze”

Kino „Zacisze”

Od czwartku dnia 21 czerwca r.b. Wielkie arcydzieło kinematograficzne!

Lekkomyślna

współczesny dramat życiowy w 6-ciu aktach w rolach głównych H. Molander i śliczna M. Szen.

Od czwartku dnia 21 czerwca r.b. Wielkie arcydzieło kinematograficzne!

Zebranie „Rozwoju”. Dziś o godzinie 3 popoł. w sali kino „Zagłoba” w Sosnowcu odbędzie się ogólne zebranie członków tow. „Rozwój”, o czym przypominał za interesowanym.

Nr. 25 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść: Zaszczepione obelgi — p. Zański; Jeszcze głosy angielskie w sprawie gdańskiej; Mikołaj o Gdańsku; Legenda o założeniu Gdańska; Zastraszające cyfry — T. B.; Zy-

nabożeństwo i rozdanie świadectw.

Zamęt. Onegdaj donosiliśmy o wysłaniu przez obywateli dąbrowskich zbiorowej petycji z protestem przeciwko wybraniu nowego prezydenta.

Jak się okazuje, w piśmie tym skarżący występują nie przeciwko osobie prezydenta, lecz kwestionują prawomocność posiedzenia, któremu przewodniczył dr. Brokowski, uważany przez interpelantów za urzędnika komunalnego, jest on bowiem lekarzem szkolnym, za co pobiera wynagrodzenia z magistratu.

Prawdopodobnie władze wojewódzkie, trzymając się przepisów, unieważnią całe posiedzenie.

Ciekawy jest także fakt, iż w ostatnim posiedzeniu brał udział radny, który sprzedał w Dąbrowie swą nieruchomość i obecnie mieszka w Sosnowcu.

Wogóle od pewnego czasu zaplanowało na posiedzeniach rady miejskiej w Dąbrowie dziwne pomieszanie pojęć i różnorodne interpelowanie obowiązujących przepisów.

Chcąc doprowadzić do nowych wyborów, kilku radnych postanowiło nie przychodzić na posiedzenia, aby tym sposobem zdekompletować radę, co zmusi władze nadzorze do rozpisania nowych wyborów.

Doprowadzenie do porządku zaniedbanej ulicy. Magistrat dąbrowski postanowił przystąpić do naprawienia i doprowadzenia do należytego stanu wielce zaniedbanej ulicy Dębinki.

Ulica ta od dawnych lat nie była naprawiana, to też ruch kołowy był tam niemożliwy i mieszkańcy zwracali się z ciągłymi skargami do różnych władz z prośbą o interwencję.

O ile pogoda dopisze, arterja ta zostanie w ciągu trzech miesięcy doprowadzona do porządku, co pozwoli na wykorzystanie placu kolejowego, zamienionego na prowizoryczną rampę.

Podwyższenie opłat. Magistrat dąbrowski uchwalił podnieść od dn. 24 bm. o 30 proc. opłaty za ubój i rozwozenie mięsa z rzeźni miejskiej.

Ze sprzedaży znaczka w d. 17 czerwca r. b. urządzonej przez towarzystwo pomocy dla biednych chrześcijan w Dąbrowie Górniczej na rzecz przytułku sierociego i ochrony czysty dochód wynosi marek p. 2018950. Ofiarodawcom i tym wszystkim, którzy pomocą swoją przyczynili się do powyższej zbiórki a szczególnie katolickiemu związkowi polek składa serdeczne Bóg zapłać zarząd towarzystwa. 2688

Z towarzystwa krajoznawczego. Sekcja turystyczna towarzystwa krajoznawczego urządziła wycieczkę dn. 24-VI r. b. do Dąbrowy w celu zwiedzenia muzeum tegoż towarzystwa.

Opłata wynosi od członków 500 mk., a od nieczłonków 1000. Zbiórka na dworcu sosnowieckim dn. 24 VI r. b. od godz. 2 m. 30 po południu obok kasy biletowej; odjazd do Dąbrowy o godz. 3 m. 10.

Kredyt dla drobnego przemysłu i rzemiosła. Ministerjum handlu wystąpiło do pocztowej kasy oszczędności z propozycją zorganizowania akcji kredytowej dla drobnego przemysłu i rzemiosła.

Komitet dyrekcyjny na posiedzeniu d. 16 b. m. przeznaczył na ten cel do dyspozycji prezydium pocztowej kasy oszcz. kwotę pół milijarda marek.

O kredyt występować mogą rzemieślnicy i drobnoprzemysłowcy za pośrednictwem ministerjum przem. i handlu względnie wydziałów przemysłowych przy województwach. Wnoszone podania winny być składane na specjalnych formularzach, które dla ułatwienia urzędu te wydawać be-

dą. Każde podanie musi posiadać gwarancję handlową na mający być pobrany kredyt.

Kredyt ten wydawany jest na przeciąg 3-ch miesięcy, za potrąceniem 14 proc. w stosunku rocznym, bez jakichkolwiek innych dodatkowych pozycji.

Bank przemysłowców polskich w Warszawie przyjął na siebie wydanie gwarancji na województwo warszawskie i m. stoł. Warszawę. Za udzielaną gwarancję Bank pobierać będzie 6 proc. w stosunku rocznym.

Postulaty ekonomiczne urzędników. Na wiecu pracowników państwowych Rzeczypospolitej w Warszawie oświadczone że naprawa skarbu Rzeczypospolitej powinna odbyć się kosztem wszystkich warstw społeczeństwa, a nie kosztem pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierot. Zgromadzenie protestuje przeciwko zawieszeniu obrad w sejmowej podkomisji urzędniczej nad ustawą uposażeniową.

Zgromadzenie domaga się uchwalenia tej ustawy jeszcze przed feriami letnimi sejmu i wprowadzenia jej natychmiast w życie. Zgromadzenie domaga się dożalnej bezzwrotnej zapomogi w wysokości 2-miesięcznego uposażenia.

Podwyższenie taryfy na kolejach. Jak się dowiadujemy z dniem 1 lipca r. b. wchodzi w życie na polskich kolejach państwowych znaczna podwyżka taryfy osobowej i bagażowej. Opłaty za przejazd osób podniesione będą o 65 — 70 proc.

Bilet peronowy kosztować będzie 2.000 mk. Opłaty za miejsca numerowane w pociągach (miejscówki) wyniosć będą w klasie trzeciej 5.000 mk., w drugiej 10.000 mk., a w pierwszej 15.000 mk. (25 pr. podwyżka). Podwyżka należytości za przewóz bagażu i przesyłki nadzwyczajne waha się pomiędzy 50 a 60 pr., a opłaty za przewóz czasopism, broszur i książek zostaną podwyższone blisko o 25 pr.

Szkoły powszechnie m. Sosnowca. Na zakończenie roku szkolnego szkoły powszechnie urządzają wystawę robót dziecięcych w szkole nr. 9 im. Kościuszki przy ul. Dietlowskiej (kierownictwo p. Budrysa).

Wystawę zwiedzać można dn. 24, 25, 26 od godz. 10 rano do 4-ej pp. i 27 do południa. Wejście bezpłatne.

Ciekawy pokaz. Celem jaknajszerszego popularyzowania wiadomości o znaczeniu i skutkach chorób płciowych, wydział zdrowia magistratu dąbrowskiego urządził kilka odczytów z tej dziedziny.

Chcąc zaś plastycznie zapoznać ludność z tymi chorobami, odbędzie się w kinie „Venus” pokaz filmowy, na którym dr. Niepielski będzie udzielał wyjaśnień. W poniedziałek pokaz odbędzie się dla mężczyzn we wtorek zaś dla kobiet.

Rzadki jubileusz. Wczoraj w kościele parafialnym w Dąbrowie odbyła się rzadka uroczystość złotych godów, którą obchodzili 82-letni Antoni Płachciński z żoną Wandą.

Po nabożeństwie, ks. kanonik Mazurkiewicz wygłosił do jubilatów okolicznościowe przemówienie, poczym wręczył im pamiątkowe laski.

Sędziwy jubilat był urzędnikiem górnictwa za czasów b. banku polskiego, następnie zaś pracował w różnych instytucjach handlowo-przemysłowych.

Państwo Płachcińscy, mimo podeszłego wieku, cieszą się dobrym zdrowiem. Badałby doczekali godów brylantowych!

Wybryki pijackie. Onegdaj kilku pijanych poborowych wszczęło na starym rynku w Będzinie awanturę, usiłując dokonać rabunku.

Zawiadomiona policja przybyła niezwłocznie na miejsce ekscesów i uspokoiła awanturę ków, zabierając wszystkich do komisariatu.

Wykrycie kradzieży. W dn. 15 bm. o g. 18-ej donosił kradzieży garderoby męskiej i damskiej, wartości 1 milion marek, Mstowski Piotr z Niegowonic, z mieszkania gospodarza Otrębskiego Jana, zamieszkałego w Marjankach, gm. Wojkowice Kościelne. Zawiadomiona policja z Wojkowice Kośc., udała się natychmiast na miejsce kradzieży i po krótkim czasie znalazła sprawcę kradzieży, Mstowskiego Piotra, którego odstawiono do sądziego śledczego w Sosnowcu.

Węglarki. Za kradzież węgli na stacji w Sosnowcu została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej 4 obywatelki sosnowieckie Helena W., Stanisława N., Genowefa L., i Janina P.

Kronika policyjna. W ub. tygodniu policja sosnowiecka pociągnęła z łódzkiej kradzieży 200 mieszkańców Sosnowca za mniejszej wagi przewinienia jak, za antysanitarne stan nieruchomości, za handel w święta i w godziny zakazane, za nieutrzymywanie psów na ulicy, za niemeldowanie lokatorów i sublokatorów, za jazdę rowerami na chodnikach, i najwięcej za pijactwo i awantury uliczne.

Systematyczna kradzież. W fabryce szkła w Zabkowicach w ub. czwartek została wykryta systematyczna kradzież szkła i różnych drogich naczyń szklanych od dłuższego czasu.

Dwie robotnice fabryczne, które dokonywały kradzieży zostały aresztowane. Policja aresztowała również żyda pasera, który kupował kradzione szkło. Znaczną ilość skradzionego szkła od pasera i z mieszkań robotnic odebrano z powrotem.

Na Modrzejowskiej. Rozali Kaczmarek z Górnego Śląska na ul. Modrzejowskiej w Sosnowcu z łódzkiej kieszonki skradł portmonetkę z 70 tys. mk.

Kary za przemytnictwo. Za przemykanie sacharyny w ilości 70 kg. urząd celny w Sosnowcu skazał Zofję Pluta w Sosnowcu na 462 tys. mk. grzywny, zaś Józefę Kołodziejską w Sosnowcu za przemykanie 3 kg. spirytusu na 81 tys. mk.

Kradzież w pociągu. Pomiędzy stacjami Myszkowem a Zabkowicami, pasażerowi Teofilowi Świętkor z Górnego Śląska skradziono portfel z 500,000 marek.

Kradzieże. Z mieszkania Marji Marji Mielasówny w Zawierciu przy ul. Blanowskiej podczas nieobecności domowników skradziono garderobę, wartości 800 tys. mk.

Franciszkowi Kowalczykowi we wsi Przebysławicach w pow. miechowskim skradziono parę koni z wozem. Złodzieży został aresztowany w Zagórzu, w pow. będzińskim.

Cholowi Kurafeldowi w Zarkach skradziono w nocy garderobę wartości 3 miliony marek.

Władysławowi Palaczowi na kop. „Batory” w Dąbrowie skradziono przy pracy na dole portfel z 130 tys. mk. Podobno kradzieży dokonał jeden z przyjaciół poszkodowanego.

Z teatru.

Dziś w niedzielę 2 przedstawienia. Jedyną szlachetną rozrywką przy ciągłej niepogodzie i ponurych dniach — jest teatr. Na dworze chmurno, niepogoda, a w teatrze grają popołudniu farsę, na której każdy chce czy nie

chce, śmiać się musi, to też śmieją się na „Niespodziankach rozwodowych”. Początek o godzinie 4. Ceny miejsc do połowy niższe.

Na wieczorowe przedstawienie afisz zapowiada występ Marji Mirskiej w „Edukacji Bronki” Stefana Krzywoszewskiego. Abonament ważny. Początek o godz. 8 m. 15.

Mirska w Dąbrowie wystąpi jutro w znakomitej sztuce Stefana Krzywoszewskiego: „Edukacja Bronki”, przy współudziale artystów teatru sosnowieckiego. Początek o g. 8 m. 15.

„Edukacja Bronki” w Będzinie grana będzie w nadchodzący wtorek z udziałem Marji Mirskiej. Teatr „Nowości” nowo przerobiony stał się teraz modnym i publiczność chętnie uczęszcza do niego. Do „Edukacji Bronki” są przygotowane nowe dekoracje pendzla artysty malarza Szymczyka. Akt I i III w buduarze Bronki, akt II w gabinecie restauracyjnym. Początek o godz. 8 m. 15.

Ofiary.

— Dzieci szkół powsz. nr. 3 i 15 w Sosnowcu w dniu 1-ej Komunji św. składają na sieroty w koszarach Blocha w Warszawie mk. 40 tys.

Na żywy pomnik ks. Butkiewicz, jako podziękowanie W-nym p. Zworowskiemu za tymczasowe udzielenie grobu dla zwłok syna naszego Józefa. 200.000 mkp. składają wdzięczni: *Chorzelscy.* 2676

Ze sportu.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się oddawna oczekiwany cykl zawodów w piłkę nożną o mistrzostwo podokręgu sosnowieckiego. Pierwsze takie oficjalne zawody, wyznaczone przez krakowski związek okręgowy piłki nożnej odbędą się dziś na boisku t. s. „Victoria” w Pogoni przy ul. Długiej o godz. 4.30 po południu, bez względu na stan pogody, pomiędzy miejscowym żydowskim tow. sportowym „Makkabi I” a t. s. „Victoria I”. Zawody prowadzić będzie delegat krakowskiego kolegium sędziów. Zwraca się uwagę graczy klubów, pretendujących do mistrzostwa, że o mistrzostwie stanowi nie tylko sama ilość punktów, lecz również ilość strzelonych bramek, a nawet ilość wytworzonych rogów.

O godz. 2.30 po poł. natymże boisku formatch pomiędzy „klubem sport. 1906 II” a t. s. „Victoria II”. 2696

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Iskry” w Sosnowcu.

Sz. Panie Redaktorze! W nrze 133 „Iskry”, z dnia 19.VI.23 r. umieszczono sprawozdanie sądu okręgowego, dotyczące mej osoby, które nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy oraz szkodzi mi moralnie i materialnie.

Przeło na zasadzie przepisów prasowych, upraszam o umieszczenie niniejszego sprostowania:

Nieprawdą jest, że ukarano mnie miesięcznym aresztem za danie łapówki, mającej związek z fałszowaniem legitymacji miejskiej komisji żywnościowej, gdyż wyrok sądu z dn. 15.VI. 23. opiewa, iż uznano mnie winnym dania łapówki funkcjonariuszowi państwowemu nie w celu występny, t. j. skłonięcia go do pogwałcenia obowiązków służbowych, lecz

dla uczynienia drobnego ustępstwa — pozostawienia bezspornie moich i legalnie nabytych przedmiotów, droższych wówczas od złota i za to, jako za wykroczenie czyli obrazę urzędnika wyznaczono 1 miesiąc aresztu, nadto zadecydowano zakwestjonowane przy rewizji przedmioty, oprócz łapówki, wydać oskarżonemu; od zarzutów zbrodni z art. 5 czł. ust. z sierpnia 1920 i marca 1921 r. zwolnić.

Za fałsz, względnie oszustwo przewidywane jest więzienie, a nie areszt.

Z poważaniem
Antoni Marcinkowski.

Z kraju.

Najście nocnych rabusiów. W ubiegłym tygodniu podczas nocy czterech rabusiów wystawiło okno alkierza w domu Piotra Piszczaka we wsi Róża - Stara, gm. Prawda, pow. łukowskiego. Jeden z nich dostał się do środka, a trzech pozostało pod domem. Piszczak zbudził się i wyszedł do alkierza, pochwycił złodzieja, i wyrwał mu rewolwer.

Wywiązała się krótka walka, w czasie której udało się złodziejowi odzyskać rewolwer i zbieść przez okno.

Po upływie pięciu minut dwóch złodziei powtórnie starało się dostać do mieszkania przez okno. Zauważyli jednak Piszczaka stojącego przy ścianie i dali 4 strzały. Dwa ugodziły go w nogę, a jednym w ramię.

Rabusie nic nie zabrawszy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Tragedja rodzinna w Łodzi W Łodzi przy ulicy Pomorskiej rozegrała się wstrząsająca tragedia rodzinna. W domu pod nr. 70 zamieszkiwał Teofil Braud z żoną Marianną i czworgiem dzieci. Przed czterema laty Brandt powtórnie się ożenił z wdową, która miała już troje dzieci.

Brandt często kłócił się ze swą żoną, a niejednokrotnie dochodziło też do bójki. Jedną z awantur domowych skończyła się targnięciem Branda na swe życie, który w przystępie szału poderżnął sobie gardło. Uratowano go wówczas i powrócił do zdrowia.

Onegdajszy dzień położył kres żywotowi Brandta.

Powrócił on do domu w stanie nietrzeźwym. Po zwykłej kłótni rozpoczęła się bijatyka i Brandt nagle wy dobył z kieszeni składany nóż sprężynowy i pchnął żonę w pierś. Ofiara zdążyła ręką cios częściowo osłabić, lecz nóż przebił rękę i zranił pierś. Brocząc krwią, Brandtowa wybiegła na podwórze i padła tu bez przytomności.

Brandt tymczasem zamknął za sobą drzwi na klucz i tym samym nożem przeciął sobie głęboko gardło, tak, że natychmiast ducha wyzionął.

Nad czym radzili sioniści? Na odbywającym się w tych dn. w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 125 zjeździe sjonistów, po odczytaniu rezolucji uchwalonej na drugim zjeździe sjonistycznym, pozwalającej przyjmowanie składek na odbudowę Palestyny także przez nienależących do partii sjonistycznych, postanowiono rozpocząć agitację za rozpowszechnieniem idei odbudowy Palestyny wśród całego żydostwa.

Również podnoszono panującą apatię mas żydowskich dla zbiórki na żyd. skarb narodowy. Wyłożono również specjalne komisje organizacyjno-agitacyjne.

Oibryzmie sprzeniewierzenia lichwiarskie w Krakowie. Niejaki Isak Majer Goldstadt i jego żona oraz Markus Hirsfeld sprzeniewierzywszy zastawy, zbiegli z Krakowa. Trudnił się on przy-

czaniem pieniędzy na zastaw. Sprzeniewierzyli przeważnie obce waluty na sumę 6 miliardów marek - oraz następujące zastawy: sznur pereł wartości 300 milionów; drugi sznur pereł wartości 160 milionów; 6 pierścieni brylantowych, wart. 260 milionów; kilka par butonów brylantowych, wart. 500 milionów marek; zło-

tych austr. 20-to koronówek za 84 miliony, bonów złotych polskich na 360 milionów; 70 tysięcy kor. czeskich i 24 tys. dolarów.

Poszkodowanych ma być jeszcze bardzo wielu, którzy nie zgłosili się do policji, obawiając się dochodzenia o spekulację walutami.

Telefon nocny.

(Godzina 2-ga w nocy.)

Przyjazd pary królewskiej rumuńskiej.

Warszawa, 24 czerwca.

Dziś o godz. 9 rano przybyła do Warszawy królewska para rumuńska. Dojazd do dworca, jakoteż ulice, którymi Dostojni Goście będą przejeżdżać zostaną zamknięte dla ruchu. Tramwaje również na tych ulicach kursować nie będą. W pałacu łazienkowskim, gdzie zamieszkiwać będą Goście, nie przeprowadzono większych zmian. Król i Królowa zamieszkają na pierwszym piętrze. Część parku otoczona będzie ścisłym kordonem policyjnym, przez który przepuszczani

będą dyplomaci, świta królewska, oraz wyżsi urzędnicy.

W trzecim dniu pobytu pary królewskiej odbędą się wielkie ćwiczenia wojskowe, pod kierunkiem gen. Rozwadowskiego. Obecni będą na ćwiczeniach marszałek Piłsudski, jako przewodniczący ścisłej rady wojennej, gen. Szeptycki, jako minister spraw wojskowych i gen. Stanisław Haller, jako szef sztabu generalnego oraz zagraniczne misje wojskowe. W ćwiczeniach wezmą udział wszystkie rodzaje broni, poczym odbędzie się defilada.

Konferencja premiera p. Witosa.

Warszawa 23 czerwca.

Prezydent rady ministrów Witos przyjął dzisiaj posła Pa-

ryżu Zamoyskiego i odbył z nim dłuższą konferencję w sprawie sytuacji wewnętrznej oraz w sprawie Jaworzyny.

Nota polska do senatu gdańskiego.

Gdańsk, 23 czerwca.

Komisarz generalny Rzeczypospolitej wystosował do senatu gdańskiego notę, w której komunikuje, że rząd polski okazywał aż nadto wiele cierpliwości, a pomimo to senat nie dotrzymał warunków objętych traktatem wer-

salskim. Obecnie jednak jest zmuszony zastosować represje wobec obywateli gdańskich, wydając ich z granic Polski, by skłonić tym Gdańsk do lojalności t. j. do traktowania obywateli Polski na równi z obywatelami gdańskimi.

Delegacja przemysłowców łódzkich u ministra skarbu Grabskiego.

Warszawa, 23 czerwca.

Przybyła tu delegacja przemysłowców łódzkich, który został dotknięty w znacznym stopniu zarządzeniami walutowymi, gdyż surowiec nabywać musi za waluty obce. Konferencja z ministrem skarbu doprowadziła do porozumienia, wobec czego w Łodzi utworzona zostanie komisja dewizowa, która rozpatrywać będzie zapotrzebowania przemysłu i przekazywać głównej kontroli dewiz przy P.K.K.P.

Paderewski w goście u posła polskiego w Londynie.

Londyn, 23 czerwca.

U posła Rzpłitej p. Skirmunta odbył się obiad na честь bawiącego tu pana Paderewskiego, w którym wzięło udział 20 osób. Między innymi szef sztabu gen. angielskiego lord Cavan z żoną i wszyscy posłowie mocarstw zagranicznych, akredytowani przy rządzie angielskim.

Eksport polski do Rosji.

Moskwa, 23 czerwca.

Przybył na granicę polsko-sowiecką wielki transport towarów polskich przeznaczonych do Rosji, głównie wysyłane są t. zw. „primusy”, lampy i wyroby chemiczne.

Pogoda na dziś.

Przeważnie pochmurno, miejscami deszcze, słabe wiatry zachodnie.

KUPUJ CIE BONY ZŁOTOWE!



W Dąbrowie Górna na Redenie

WYKONYWA:

Portrety, figury religijne, figury alegoryczne z kamienia i gipsu. Pomniki i groby. Groby marmurowe. Toczałki do ostrzenia narzędzi. Ściernice do szlifowania na sucho. Roboty kościelne: ołtarze, ambony, chrzcielnice, kropielnice, pomniki ścienne itp. Roboty meblowe. Błaty bilardowe. Stoliki Umywalnie. Tablice do celów elektrycznych. Wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres kamieniarski Roboty z cementu: schody mozaikowe, schody betonowe, płyty trotuarowe, rury i posadzki. Roboty brukarskie i kanalizacyjne i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres betonowy. 1756